

Ewa Janeczek-Jabłońska, *Staropolskie kobiety władzy w historiografii polskiej doby zaborów*, Łódź 2019, ss. 365.

Na polskim rynku wydawniczym pojawiła się ostatnio kolejna książka poświęcona kobietom władzy. Ewa Janeczek-Jabłońska, która w 2018 r. uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego, w swojej publikacji ukazuje, w jaki sposób autorzy doby zaborów przedstawiali polskie władczynie epoki staropolskiej. Zawarte w książce informacje przedstawiają, co tak naprawdę sądzili o polskich królowych i księżnych ówczesni historycy. Monografia porusza istotny i jak dotąd mało opracowany temat, co tym bardziej zwiększa wartość recenzowanej pozycji.

Publikacja składa się z czterech obszernych rozdziałów podzielonych na epoki. W pierwszym z nich zostały zaprezentowane głównie opinie Adama Naruszewicza i Jerzego Samuela Bandtkiego. Autorka słusznie zaznaczyła iż historiografia polska nie była wówczas rozwinięta i nie powstawały jeszcze odrębne dzieła analityczne dedykowane kobietom władzy. Warto jednak zaznaczyć, iż Janeczek-Jabłońska nie ograniczyła się jedynie do omówienia badań dwóch wyżej wspomnianych autorów, ale wymieniła również opublikowane wówczas źródła i pomniejszych dzieła. Z braku większej liczby publikacji historiograficznych, które ukazały się w okresie późnego oświecenia, rozdział ten jest najkrótszy z całego recenzowanego opracowania. Kolejny rozdział książki jest dedykowany staropolskim kobietom władzy w historiografii doby romantyzmu. Janeczek-Jabłońska przedstawiła tu poglądy między innymi Joachima Lelewela, Jędrzeja Moraczewskiego, Henryka Schmitta, Józefa Szujskiego czy Juliana Bartoszewicza. Omówiła także publikowane wówczas szkice i artykuły. Trzeci rozdział dotyczy prac, które ukazały się drukiem w epoce pozytywizmu. Oprócz artykułów i szkiców, Janeczek-Jabłońska zaprezentowała badania Michała Bobrzyńskiego, Władysława Smoleńskiego i Augusta Sokołowskiego. W czwartym i zarazem ostatnim rozdziale, poświęconym okresowi Młodej Polski, autorka przedstawiła między innymi stanowisko Feliksa Konecznego i Józefa Dąbrowskiego. Wartość publikacji podnosi obszerny aneks oraz bibliografia, która ułatwia zainteresowanemu tą tematyką czytelnikowi dotrzeć do interesujących go materiałów.

Janeczek-Jabłońska, po przeanalizowaniu prac ponad 110 autorów, które ukazały się drukiem pomiędzy XVIII a początkiem XX wieku, dokonała podziału polskich władczyń na pięć grup: władczynie świątobliwe, matki, ambitne małżonki oraz żony kochane i te niechciane. Jak wynika z przeprowadzonej przez nią analizy, w pierwszej grupie badacze najczęściej wymieniali Jadwigę Andegawęńską i Jadwigę Śląską. Wśród matek zwykle pojawiały się Elżbieta Łokietkówna, Elżbieta Bośniaczka i Elżbieta Rakuszanka. Ambitne małżonki stanowią trzecią grupę kobiet, które, jak ukazała autorka, nie znalazły zrozumienia zarówno u dziejopisów jak i późniejszych historyków doby zaborów. Wśród polskich władczyń za zdecydowanie negatywne postaci uznano w szczególności Bonę, Marię Ludwikę i Marię Kazimierę. Kolejną grupę stanowią ukochane polskich władców, wśród których najczęściej, jak zauważyła autorka, wymieniano Barbarę Radziwiłłównę, Elżbietę z Pilekich Granowską czy Cecylię Renatę. Do żon niekochanych zaliczono natomiast na ogół Katarzynę Habsburżankę, Annę Jagiellonkę i Annę Cylejską.

Zestawienie w jednej publikacji większości badań powstałych pomiędzy XVIII a początkiem XX wieku ukazuje, czy i w jaki sposób zmieniały się opinie ówczesnych historyków na temat kobiet władzy. Warto zaznaczyć, iż nawet, jeśli zaszły istotne zmiany w położeniu

polskiej kobiety, to jednak nadal panowało przekonanie, że powinna ona pełnić rolę podporządkowanej mężowi żony oraz dobrej matki. Wykonana przez autorkę analiza badań polskich historyków czasów niewoli ukazuje, iż w większości wypowiadali się oni pozytywnie na temat tych polskich władczyń, które nie ingerowały w męski świat władzy i polityki. Ponadto Janeczka-Jabłońska ukazała, iż nawet jeśli historycy w swoich badaniach zmieniali czasem opinie o niektórych władczyniach, to mimo wszystko zawsze w sposób negatywny wypowiadali się na temat tych, które – jak Bona – cechowały się silnym charakterem, ambicją, zdeterminowaniem i które nie chciały spełniać jedynie roli żon stojących u boku męża.

Na zakończenie warto dodać, iż książkę – mimo że jest pozycją stricte naukową – czyta się bardzo przyjemnie. Liczne przypisy stanowią wartościowe uzupełnienie zawartych w tekście informacji, a znajdujący się na końcu indeks ułatwia odnalezienie opisywanych postaci. Publikacja, pomimo że jest skierowana głównie do historyków, może zaciekawiać każdego, kto interesuje się rolą i sytuacją kobiet w dawnej Polsce i pragnie dowiedzieć się, w jaki sposób spoglądali na nie historycy doby zaborów.

(rec. Anna Glusiuk WNH UKSW)

Maria Teresa Brolis, *Storie di donne nel Medioevo*, prefazione di Franco Cardini, il Mulino, Bologna 2016, ss. 170.

Maria Teresa Brolis, włoska mediewistka, opublikowała w 2016 roku kolejną pracę naukową poświęconą tematyce kobiet. W ostatnich latach zauważa się coraz większe zainteresowanie naukowców tym zagadnieniem, co owocuje pojawianiem się na światowym rynku wydawniczym wielu nowych publikacji.

Autorka podzieliła omawianą pozycję na dwie równe części. W pierwszym rozdziale przedstawiła historie ośmiu kobiet żyjących pomiędzy XII a XV wiekiem, które na przestrzeni stuleci wielokrotnie znalazły się w centrum zainteresowania naukowców. Znajdują się tu więc informacje o Hildegardzie z Bingen, Raingardzie, Heloizie, Eleonorze z Akwitanii, św. Klarze, św. Brygidge Szwedzkiej, Krystynie z Pizzan i Joannie d'Arc. Dużo ciekawszy jest rozdział drugi, w którym Brolis koncentruje się również na historii ośmiu kobiet, ale tym razem znanych tylko nielicznym badaczom. Niestety, trudno określić, jakimi kryteriami kierowała się autorka omawianej publikacji w doborze omawianych przez siebie kobiet. Wydaje się, iż główną cechą wspólną, która łączy wszystkie, lub zdecydowaną większość postaci omawianych w pierwszym rozdziale, jest to, że są powszechnie znane. Niestety, lektura tego rozdziału rozczarowuje, ponieważ autorka nie podaje właściwie żadnych nowych informacji.

Dużo bardziej interesujący jest natomiast rozdział drugi, dedykowany kobietom żyjącym głównie w XIV wieku na terenie Lombardii. Brolis, powołując się na dokumenty z epoki, przedstawiła historie kobiet, o losach których wiadomo jedynie dzięki testamentom lub informacjom znajdującym się w aktach notarialnych. W rozdziale tym została zatem opisana Joanna de Cumis, nazywana Florą, wyróżniająca się wyjątkowymi zdolnościami do interesów. Wspomniana jest również Agnesina, która z pewnością odeszłaby w zapomnienie, gdyby nie zapis świadczący o pomocy finansowej, jaką otrzymała od bractwa miejskiego della Misericordia, dzięki której mogła poślubić w 1362 roku narzeczonego Paciola (Pacina). Brolis opisuje również szczęśliwe małżeństwo Ottebony, która w 1309 r. zleciła